

zoi, Nasza Nauczycielka

Dzieci czasem bywają głośne
I do tego trochę nieznośne
Ich psikusy, figle i psoty
Przysparzają naszej Pani roboty

Kiedy boli palec czy główka
I to nie jest szkolna wymówka
Wtedy Pani popatrzy czule
I mijają wszelkie troski i bóle

Bo nasza Pani ma zalet wiele
Jest przyjacielem, nauczycielem
Na koniec świata pójdziemy za nią
Każdy by poszedł za taką Panią
Każdy by poszedł za taką Panią

Pani uczy czytać i liczyć
Śpiewa z nami, tańczy i ćwiczy
Choć do dzieci ma wielką miłość
To najbardziej ćwiczy w sobie cierpliwość

Dzisiaj Pani życzymy zdrowia
Jest potrzebne by tak pracować
Żeby siłę mieć i energię
Zawsze pełne w swoim sercu baterie